



Stowarzyszenie Producentów  
i Importerów **Urządzeń Grzewczych**

## **STANOWISKO SPIUG, DOTYCZĄCE ZMIAN W PROGRAMIE DOPLĄT DO KREDYTÓW BANKOWYCH NA ZAKUP I MONTAŻ KOLEKTORÓW SŁONECZNYCH PRZYGOTOWANEGO I WPROWADZANEGO PRZEZ NFOŚiGW OD 01.10.2013 – NOTATKA PRASOWA**

Stowarzyszenie Producentów i Importerów Urządzeń Grzewczych, jest organizacją, która skupia przedstawicieli firm i firmy, których udział w polskim rynku kolektorów słonecznych ocenia się na ok. 40% z tendencją wzrastającą.

Organizacja skupia członków działających na rynku instalacyjno-grzewczym w Polsce od wielu lat i mających ugruntowaną pozycję na tym rynku.

Dzięki wieloletniej aktywności, członkowie SPIUG są obecni praktycznie w każdym segmencie dystrybucyjnym i inwestycyjnym rynku urządzeń grzewczych w Polsce.

Do głównych celów SPIUG, należy m.in. stały, wiarygodny monitoring rynku w segmencie urządzeń grzewczych, oraz urządzeń do przygotowywania ciepłej wody użytkowej, jak także współpraca z odpowiedzialnymi instytucjami przy kształtowaniu i monitoringu wprowadzanych systemów wsparcia dla OZE w zakresie wytwarzania ciepła.

Środowisko instalacyjno - grzewcze z zainteresowaniem przyjęło pierwsze informacje na temat planowanych zmian systemu wsparcia dla kolektorów słonecznych, skierowanego do indywidualnych i wspólnotowych użytkowników końcowych urządzeń wytwarzających ciepłą wodę użytkową oraz centralnego ogrzewania. SPIUG brał już w przeszłości aktywny udział w konsultacjach dotyczących tego programu i szereg z naszych sugestii i postulatów zostało przez NFOŚiGW uwzględnionych, m. in dzięki czemu program nabrał znaczenia które obecnie widać na rynku polskim.

SPIUG jest zdania, że konstruktywna opinia, przekazana do twórcy i koordynatora projektu, pomoże NFOŚiGW przy budowaniu zasad Programu tak, aby w przyszłości była jak najmniejsza konieczność wprowadzania jego modyfikacji i zmian co wydaje się konieczne i jest oczekiwane przez rynek instalacyjno – grzewczy w Polsce.

Pragniemy szczególnie podkreślić, że producenci zrzeszeni w SPIUG posiadają w swojej ofercie obydwie typy kolektorów słonecznych tj. kolektory płaskie jak i próżniowe. Zatem SPIUG nie ma specjalnie interesu, aby promować w sposób szczególny którąkolwiek technologię.

W ostatnim czasie wiele dyskusji budzą nowe zasady dofinansowania do instalacji kolektorów słonecznych ogłoszone przez NFOŚiGW, mające wejść w życie od 01.10.2013 roku. Nie brakuje w tej dyskusji głosów krytyki. Naszym zdaniem, po zaproponowanym kierunku zmian, zasady wydają się iść w dobrym kierunku. Wcześniejsze zasady, dofinansowania do powierzchni brutto zostały wprowadzone dla ułatwienia wszystkim zasad obliczania wielkości dofinansowania i co należy podkreślić, wniosły one wiele pozytywnego w rozwój rynku kolektorów słonecznych w Polsce. Niestety, efektem ubocznym takiego systemu naliczania dotacji jest oferowanie kolektorów, w szczególności próżniowych, o niskiej jakości ale o dużej powierzchni brutto. To było przyczyną, dla której NFOŚiGW

zapropował wspomniane zmiany. Należy przyznać, że dotychczasowe zasady Programu Wsparcia preferowały stosowanie w instalacjach kolektorów próżniowych, natomiast wynikiem zaproponowanych zasad, jest wyraźna preferencja kolektorów płaskich. Technologicznie kolektory płaskie i próżniowe to dwie różne technologie i nie można wprost porównywać ich powierzchni czynnej. Z racji konstrukcji, kolektor płaski rzeczywiście może i w praktyce ma niewielką różnicę pomiędzy powierzchnią brutto a czynną kolektora. Na ogół jest to kilka procent, w przypadku kolektorów próżniowych ta różnica jest większa i sięga często kilkudziesięciu procent w zależności od porównywanych kolektorów.

SPIUG stoi na stanowisku, że jest to doskonała okazja wprowadzenia zasad, które nie będą preferować jakiegokolwiek technologii, a podstawowym kryterium oceny instalacji byłaby efektywność działania kolektorów i w rezultacie uzysk otrzymywanej za ich pośrednictwem energii.

Aby w sposób obiektywny i bezstronny przedstawić argumenty do kosmetycznych zmian w proponowanym przez NFOŚiGW zmian, SPIUG posłużył się symulacją wykorzystując różne programy do projektowania instalacji kolektorów słonecznych. Symulacje zostały wykonane przy nowych założeniach proponowanych przez NFOŚiGW dla różnych kolektorów słonecznych, aby uniknąć tendencyjności wyników przy ich analizie.

Wyniki nieco się różnią w wypadku doboru innych rodzajów kolektorów słonecznych., ale wnioski ogólne pozostają te same

Na podstawie uzyskanych wyników można dojść do następujących wniosków:

Z uzyskanych danych wynika, że odnosząc się do wartości bezwzględnych tj. w przeliczeniu na  $m^2$ , widać wyraźnie, że nowy system, obniża rzeczywistą kwotę dopłaty niezależnie od typu kolektora. Przy czym w wypadku kolektorów próżniowych rzeczywista kwota dopłaty jest stosunkowo dużo niższa niż w wypadku kolektorów płaskich. Należy także zauważyć, że porównując wydajności energetyczne obydwu zestawów, kolektory próżniowe w tych systemach są w stanie dostarczyć realnie więcej energii w wypadku kolektorów próżniowych o porównywalnej jakości do odpowiedniego kolektora płaskiego.

Teoretycznie można powiedzieć, że z globalnego punktu widzenia NFOŚiGW dopłaca mniej i w ten sposób racjonalniej wydaje pieniądze, ale należy poddać to bardziej wnikliwej analizie. Badając dokładnie osiągnięte wyniki widać, że system nowy „faworyzuje” układ z kolektorami płaskimi. Rzecz polega na tym, że teraz przeciętny inwestor na system z kolektorami słonecznymi płaskimi otrzyma dotację o wyraźnie większą niż na system z kolektorami próżniowymi. Na pozór to się opłaca, ale ta różnica naszym zdaniem może spowodować odejście przeciętnego klienta od zakupów kolektorów próżniowych (z zasady sporo droższych), na rzecz kolektorów płaskich, bo wkład jego własny będzie zdecydowanie mniejszy. Konsekwencją dużo poważniejszą takiego działania jest efekt ekologiczny. Jak z analizy wynika, dopłacone będzie zdecydowanie więcej do kolektorów, które wyprodukują mniej energii, jaką w rzeczywistości dostarczymy do budynków, a to z kolei obniża zdecydowanie zamierzony w akcji efekt.

Jak wynika z przeprowadzonych symulacji, nowe zasady powodują, że główną rolę rolę gra teraz powierzchnia apertury zamiast powierzchni brutto. Może nie jest to do końca idealne rozwiązanie, ale na pewno w zdecydowany sposób promuje powierzchnię pracującą kolektora, a nie tylko tą zajmującą miejsce na dachu. Bardzo ważne jest to, że badane przez nas instalacje zajmują mniej więcej tyle samo miejsca na dachu. Uzależnianie dofinansowania od powierzchni apertury jest więc ruchem w dobrym kierunku.

Parametrem, który można z łatwością odczytać bezpośrednio z certyfikatu Solar KEYMARK, a który uwzględnia zarówno powierzchnię apertury kolektora jak i parametry określające skuteczność konwersji energii promieniowania słonecznego na energię cieplną przez dany kolektor (sprawność optyczna, współczynniki strat) jest tzw. moc maksymalna kolektora. Naszym zdaniem, w tego typu dotacjach należałoby się odnosić do średniorocznych uzysków energetycznych, które jest w stanie podać każdy producent na podstawie badań i

certyfikatów. To pozwoli na wyeliminowanie problemów związanych z powierzchniami, a dodatkowo z parametrami typu sprawność optyczna itp., które też mają wpływ na pracę systemu solarne.

SPIUG zaproponował kilka rozwiązań, które uwzględnione w proponowanym przez NFOŚiGW zmian w Programie wsparcia, pozwolą na uzyskanie maksymalnego efektu ekologicznego i efektywnego pod kątem energetycznym przy równoczesnym uniknięciu preferowania jakiegokolwiek technologii. Do nich między innymi należą

- uzależnienie wielkości dofinansowania od **mocy maksymalnej kolektora** określonej przez certyfikat Solar KEYMARK

- odnoszenie się w tego typu zasadach do średniorocznych uzysków energetycznych, które jest w stanie podać każdy producent na podstawie badań i certyfikatów. To pozwoli na wyeliminowanie problemów związanych z powierzchniami, a dodatkowo z parametrami typu sprawność optyczna itp., które też mają wpływ na pracę systemu solarne.

Optymalne kryterium powinno uwzględniać **powierzchnie czynną netto (a nie brutto) skorygowaną o wartość sprawności**. - najefektywniej zainwestowane pieniądze to systemy które w z jednego m<sup>2</sup> wyprodukują maksymalnie dużo ciepła. Czyli zmiana w metodologii obliczeń kosztów kwalifikowanych z „brutto” na „netto-apertury” spowoduje bardziej uczciwe, ze względu na ekonomię i ekologię działania podejście do doboru układów słonecznych.

- Wprowadzenie oddzielnej klasyfikacji z uwagi na układy:

**a) wspomaganie tylko c.w.u. wraz ze współczynnikiem, określającym max powierzchnię apertury do pojemności zaproponowanego zasobnika c.w.u.**

**b) wspomaganie c.w.u. i c.o. bez wymogów max powierzchni lecz poparte obliczeniami przez uprawnionego projektanta**

Reasumując, według SPIUG, słuszną metodą wyliczenia dotacji byłoby wyliczenie uzysku jednostkowego (kWh/m<sup>2</sup>) dla dane go kolektora na podstawie danych z certyfikatu. Uzysk musiałby spełniać warunek pokrycia energią słoneczną zapotrzebowania na ściśle wyznaczonym poziomie w referencyjnej instalacji. Symulacje w sposób identyczny dla każdego kolektora musiałby wykonać ktoś niezależny od producentów i dostawców. Następnie kolektor umieszczany byłby na liście wraz z informacją o uzysku jednostkowym z powierzchni czynnej i wysokością dotacji do 1m<sup>2</sup> powierzchni czynnej tego kolektora. Oczywiście wszystkie uwagi co do doboru powierzchni czynnej do wielkości zasobnika są jak najbardziej uzasadnione.

W ten sposób uzyskamy dofinansowanie najbardziej efektywnych urządzeń i bezpieczeństwo pracy układu (mniejszą wrażliwość na stagnację, szybszy okres zwrotu, efekt ekologiczny, bezpieczeństwo użytkownika). Podane powyższe przykłady rozwiązań sprowadzają się tak naprawdę do jednego wspólnego mianownika: **zamianę powierzchni brutto na powierzchnię czynną netto apertury z uwzględnieniem współczynnika sprawności po to aby premiowany był przede wszystkim największy uzysk energii słonecznej.**

**Warszawa, 25 września 2013r**

**Stowarzyszenie Producentów i Urzędzeń Grzewczych (SPIUG)**